

Pigułka Radości

WYDANIE
SPECJALNE

poświęcone
polskiej prezydencji
w Radzie Unii Europejskiej

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce specjalne wydanie naszej gazetki, poświęcone wyjątkowemu wydarzeniu – polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Choć brzmi to poważnie i może nieco odlegle, ten temat dotyczy również nas – uczniów, obywateli, Europejczyków.

W tej gazetce staraliśmy się w przystępny sposób wyjaśnić, czym jest prezydencja, co oznacza dla Polski i jakie ma znaczenie dla naszej przyszłości. Znajdziecie tu nie tylko fakty, ale też opinie, ciekawostki i twórczość naszych koleżanek oraz kolegów.

Zachęcamy Was do lektury – bo Europa zaczyna się tu, gdzie jesteśmy my.



Redakcja

Czym jest polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej?



Od stycznia do czerwca 2025 roku Polska obejmuje jedną z najważniejszych ról w strukturach Unii Europejskiej. Przez sześć miesięcy nasz kraj przewodniczy pracom Rady Unii Europejskiej, mając realny wpływ na kierunki, w jakich zmierza wspólnota. Ale czym tak naprawdę jest prezydencja i dlaczego warto się nią interesować – również jako uczniowie?

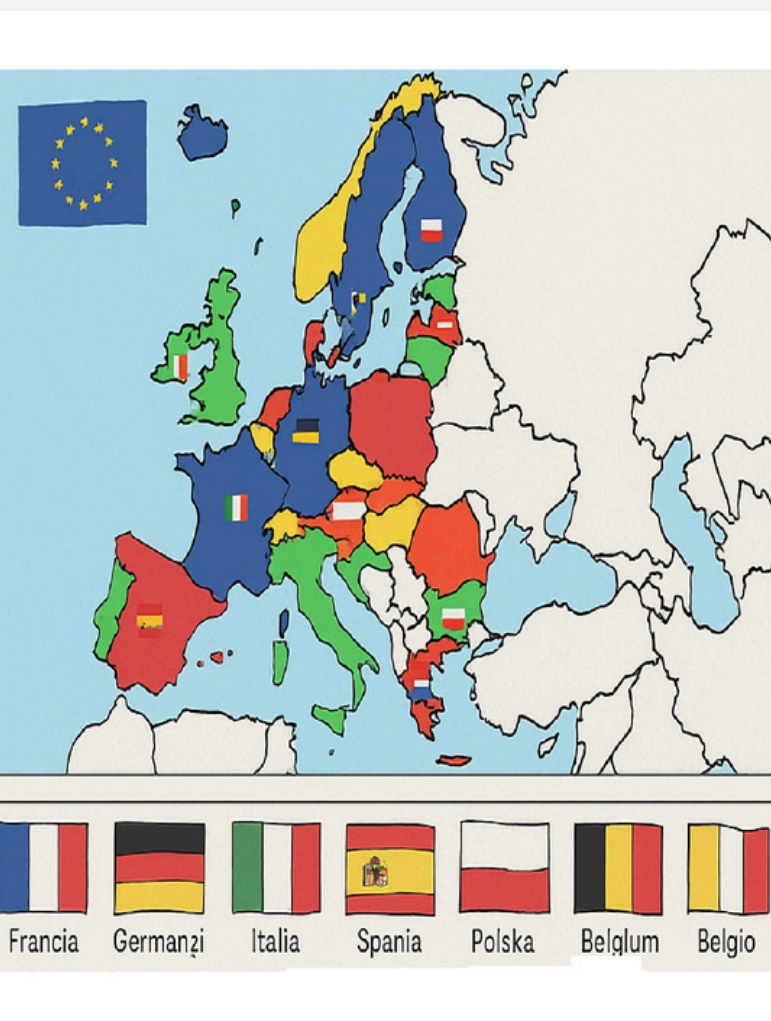
Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej to półroczne przewodnictwo, które sprawuje każde państwo członkowskie w ustalonej kolejności. Choć nie oznacza to pełnej władzy ani możliwości podejmowania decyzji jednoosobowo, kraj sprawujący prezydencję odgrywa kluczową rolę w organizowaniu prac Rady, prowadzeniu negocjacji i reprezentowaniu stanowiska całej Unii na arenie międzynarodowej. To ogromna odpowiedzialność, ale i szansa na zaznaczenie swojej obecności w Europie.

Dla Polski jest to druga w historii prezydencja – pierwsza miała miejsce w 2011 roku. Tegoroczne przewodnictwo odbywa się w wyjątkowym momencie: Unia Europejska staje przed nowymi wyzwaniami związanymi z bezpieczeństwem, transformacją energetyczną oraz odbudową po pandemii i skutkach wojny w Ukrainie. Polska jako gospodarz ma możliwość wpływania na agendę, czyli listę tematów i priorytetów, które będą omawiane podczas licznych spotkań ministrów i urzędników unijnych.

Podczas swojej prezydencji Polska koordynuje prace ponad 150 grup roboczych i organizuje setki spotkań – zarówno w Brukseli, jak i na terenie kraju. Warszawa gości delegacje z całej Europy, a polscy dyplomaci i urzędnicy odgrywają wiodącą rolę w rozmowach dotyczących przyszłości kontynentu. To również czas promocji Polski, jej kultury, języka i osiągnięć.

Choć może się wydawać, że prezydencja to temat zarezerwowany dla polityków i ekspertów, jej skutki odczuwalne są także w codziennym życiu obywateli – w tym młodzieży. Decyzje podejmowane w tym czasie mogą wpływać na edukację, klimat, cyfryzację czy możliwości wyjazdów zagranicznych. Dlatego warto śledzić działania Polski w Unii – nie tylko z patriotycznej dumy, ale z poczucia, że to także nasza wspólna sprawa.

Flagi państw Unii Europejskiej – kolory, symbole i... trochę śmieszności!



Unia Europejska to taka ogromna drużyna złożona z 27 państw. Każde z nich ma swoją flagę – jak superbohater swój kostium! Flagi są kolorowe, pełne znaczeń i często mają ciekawą historię. Dziś zabierzemy Was w wesołą podróż po europejskich flagach!

Najpierw flaga Unii – bo jest wspólna dla wszystkich. Flaga Unii Europejskiej to 12 złotych gwiazdek ułożonych w kółeczko na niebieskim tle. Dlaczego akurat 12? Bo to liczba idealna – jak 12 miesięcy, 12 znaków zodiaku czy 12 pizz w najlepszej włoskiej knajpce (mniam!). Kółeczko z gwiazd to symbol jedności – jakby państwa trzymały się za ręce.



A teraz kilka flagowych hitów z Europy!

- **Francja** 🇫🇷 – Niebieski, biały, czerwony. Nie chodzi o zafarbowane spaghetti, tylko o wolność, równość i braterstwo! Flaga powstała w czasach rewolucji – czyli wtedy, gdy Francuzi stwierdzili: „Dość tego! Robimy własne zasady!”
- **Niemcy** 🇩🇪 – Czarny, czerwony, złoty. Kolory jak z powerbanku: elegancko, mocno, z błyskiem. Te barwy oznaczają wolność i jedność, ale spokojnie – nie trzeba ich rozumieć, żeby lubić niemiecką czekoladę.
- **Włochy** 🇮🇹 – Zielony, biały, czerwony. Flaga smakuje jak pizza: zielony jak bazylia, biały jak mozzarella, czerwony jak pomidory. Oficjalnie oznaczają nadzieję, wiarę i miłość – ale o jedzeniu też nie zapominajmy!
- **Hiszpania** 🇪🇸 – Czerwono-żółta z dużym herbem. Kiedyś Hiszpania miała więcej kolonii niż sklepów z tapas! Flaga przypomina o królewskiej historii i rycerskich czasach, kiedy walczano mieczami, a nie smartfonami.
- **Polska** 🇵🇱 – Nasza! Biały i czerwony – prosto, elegancko, z klasą. Biel to czystość, czerwień to odwaga. A przy okazji... wygląda trochę jak odwrócona flaga Monako (albo Indonezji!). Ciekawe, kto ściągał od kogo?

Ciekawostki flagowe – czyli to, czego nie ma w podręcznikach!

- Flaga **Austrii** 🇦🇹 to jedna z najstarszych na świecie – podobno powstała, gdy rycerz ściągnął zbroję i został z białym pasem na czerwonej koszuli. Moda z pola bitwy!
- **Belgia** 🇧🇪 ma flagę z pionowymi pasami, ale kolory są podobne do niemieckich. Można się pomylić? Oj, można!
- Flaga **Irlandii** 🇮🇪 przypomina kanapkę: zielony – katolicy, pomarańczowy – protestanci, biały – żeby się nie kłócili, tylko współpracowali.

Po co w ogóle są flagi?

Flagi to takie „wizytówki” państw. Pokazują, kim jesteśmy, skąd pochodzimy i czym się szycimy. A kiedy wszyscy spotykają się na wydarzeniach sportowych albo ważnych spotkaniach w Brukseli – wiadomo, kto skąd przyjechał (i kto przyniósł najlepsze ciasteczka!).

Na koniec: quiz dla bystrzaków!

1. Które państwo ma flagę w kolorach pizzy?
 2. Co oznacza liczba 12 na fladze Unii Europejskiej?
 3. Która flaga przypomina tę polską, tylko do góry nogami?
- Odpowiedzi znajdziesz w artykule... albo zapytaj nauczyciela historii 😊



Europejska mozaika, czyli jak się widzimy (i trochę przerysowujemy)

W Unii Europejskiej każdy kraj to osobna historia, kultura i... zestaw stereotypów, które czasem bawią, a czasem zaskakują. Włoski temperament? Jasne. Niemiecka punktualność? Obowiązkowo! Francuzi jedzący bagietki pod wieżą Eiffla? Bez nich nie byłoby klimatu.

A jak wygląda stereotypowy Polak? Oczywiście zna się na wszystkim – od budownictwa po politykę międzynarodową. Zawsze znajdzie sposób, by coś naprawić, nawet jeśli trzeba użyć taśmy klejącej, młotka i... święconej wody. Ponoć żywi się głównie pierogami, a na wakacje zabiera słoiki z bigosem.

Hiszpanie kochają sjęstę, Brytyjczycy herbatkę, a Szwedzi ciszę i meble z IKEI. Grecy? Zawsze znajdują czas na kawę i narzekanie na polityków – zupełnie jak... my!

Oczywiście to tylko stereotypy – przerysowane i często zupełnie nieprawdziwe. Ale dzięki nim możemy się śmiać, uczyć dystansu i... dostrzegać to, co nas łączy bardziej niż dzieli. Bo niezależnie od narodowości, każdy Europejczyk potrafi śmiać się z samego siebie. I to jest właśnie piękne!

Powyższe stereotypy zaprezentowali w formie plastycznej uczestnicy konkursu “Polacy i Europejczycy - stereotypy czy prawda?”

A jak im to wyszło? Zobaczcie sami!



Jak Unia Europejska dba o prawa dzieci?



Choć Unia Europejska kojarzy się głównie z gospodarką i polityką, ma też ogromny wpływ na życie najmłodszych obywateli. Dzieci w UE są chronione przez szereg przepisów i inicjatyw, które mają zapewnić im bezpieczeństwo, równość szans i godne warunki do rozwoju.

UE uznaje prawa dziecka za jedno z podstawowych praw człowieka. W praktyce oznacza to, że każde dziecko – niezależnie od pochodzenia, płci, wyznania czy sytuacji rodzinnej – ma prawo do edukacji, opieki zdrowotnej, ochrony przed przemocą oraz głosu w sprawach, które go dotyczą. W 2021 roku Unia przyjęła specjalną strategię na rzecz praw dziecka, która obejmuje m.in. walkę z ubóstwem dzieci, dostęp do internetu w bezpiecznym środowisku oraz pomoc dzieciom z Ukrainy i krajów ogarniętych kryzysem.

– Dzieci to nie mali dorośli – mówi pani Joanna, nauczycielka języka angielskiego. – Potrzebują wsparcia, ochrony i poczucia, że są ważne. UE stara się to zapewnić, chociaż oczywiście nie wszystko działa idealnie.

Uczniowie też to dostrzegają. – Fajnie, że mamy swoje prawa i że ktoś o nie dba, nawet na poziomie europejskim – mówi Ania z 7 klasy. – Ale przydałoby się, żeby ktoś czasem przypomniał o nich dorosłym...

Dbanie o prawa dzieci to nie tylko przepisy – to także codzienne działania, edukacja, rozmowa i uważność. I choć Unia nie jest bajkową wróżką, to robi wiele, by każde dziecko mogło dorastać w bezpiecznym, sprawiedliwym świecie.